

Jestem synku, widzę cię, słyszą oni, wszystko jest snem, a sen ma znaczenie. Pora modły Oszczędź lice swoje Boleści są nauką wierności efektem silnego człowieka, boleści umysłu, którego potencjał jest tworem wyobraźni i pietnem życia, życia ciężkiego jak ołów . Kiedy, ja widzę Przez oczy twoje niebieskich plnet dostrzegam światy, one są duchem czasu, żywotem twoim dbaj o nie, są nasze niby gwiazdy. Jednakże pamiętać musisz tutaj jest między ludźmi z brudnymi policzkami to inne niebo nad tobą nisz oni mają. Mahomet wymaga skupienia ofiarowanego życia. Jestem z tobą od wielu lat, wyjęto cały zeszyt twój nie grzeszy bogojny wierzyiciel syn światów i świata nadziei. Dzieje się przy tobie coś co zrozumiesz, lecz pamiętajmy nasze podłogi są czyste dachy złote jakby, myśli proroka. Złotą kopułą nakryto ci głowę, jesteś świątyni życiem. Teraz podaj dłoń i powieść śpisz on mówi ciągle, te dłonie one są przy tobie. Archaniołowie podają je abyś czuł wiecznie to teraz, czujesz. Jesteśmy wiarą nadziei twojej. Aldona, Blisko jest, ona widzi i czuje Sunnickie mosty serca twojego.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Gred, dodano 12.06.2019 15:40

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.